

**REDAKCJA:**  
**BIAŁYSTOK**  
RYNEK KOŚCIUSZKI 1. Tel. 63

# Dziennik Białostocki

WIEZIĘTA 6 LIPCA 1930 R.

CENA 20 G.

**ADMINISTRACJA:**  
**BIAŁYSTOK**  
LEGJONOWA 1. Tel. 11  
KONTO P. K. O. 64.106

## Protest Francji w Berlinie

**Zapowiedź ewentualnej interwencji przeciw terrorowi**  
PARYŻ, 5.7. — Tel. wł. — Minister spraw zagranicznych Briand odbył z ambasadorem niemieckim von Hoeschem dłuższą rozmowę w sprawie terroru band szowinistycznych przeciwko zwoleńnikom separatyzmu w Nadrenji.  
Briand zwrócił ambasadorowi uwagę, że bierność władz niemieckich wobec terrorystów przekreśla zobowiązania rządu niemieckiego, zawarte w amnestyjnej umowie z państwami sojusznymi.

W myśl tej umowy Niemcy miały zaniechać wszelkich represyj wobec tych mieszkańców Nadrenji, którzy w czasie okupacji nie odnosili się wrogo do władz okupacyjnych.  
Briand zapowiedział, iż wydał francuskim władzom konsularnym polecenie, aby jak najspieszniej i jak najdokładniej poinformowały go o zajęciach po ewakuacji, gdyż zamierza na tej podstawie podjąć energiczne kroki w Berlinie. (rs.)

## Katastrofalny „lot oswobodzenia” Nadrenji

**Trzy balony w niebezpiecznym wycieczce o wolność**  
BERLIN, 5.7. — Tel. wł. — W związku z uroczystościami ewakuacji Nadrenji wystartowało dziś rano z Kolonii 57 awionetek i kilkanaście balonów do rajdu nad oswobodzonymi obszarami.  
Bezpośrednio po starcie zerwał się wiatr o sile orkanu, który strącił na ziemię balon „Köln” w miejscowości Poll. „Gelsenkirchen - Buer” we wsi Eile i „Mainz” we wsi Emsen.  
Balon „Köln” spadł na dach stodoły, kosz zaś balonu na dach obok stojącej chaty, przyczem przebił sufit. Kierowca balonu

i trzech pasażerowie odnieśli w katastrofie ciężkie obrażenia.  
Wśród ludności, która uważa tragiczny przebieg „lotu oswobodzonej Nadrenji” za zły omen, krąży nieustannie pogłoski o katastrofie również innych balonów. (My).

## 40 p. zarów w Berlinie wskutek gwałtownej burzy

BERLIN, 5.7. — Tel. wł. — Dziś po południu przeszła nad Berlinem niezwykle silna burza, skutkiem której wybuchło wiele pożarów. Straż ogniową wzywa no 40 razy do wypadków.

## Cofnięte wymówienie 2.000 robotników

**Przemysłowy zwrot w przemyśle śląskim**  
KATOWICE, 5.7. — Tel. wł. — Przed kilku dniami szereg największych hut i fabryk górnośląskich wypowiedział pracę przeszło 2.000 pracowników. Wobec znacznej poprawy w przemyśle spowodowanej nadejściem zam

wień rządowych i prywatnych przedsiębiorstwa te cofnęły dziś wymówienia i zaniechały dalszych kroków w inspektoracie pracy, zmierzających do redukcji pracowników. (W).

## Śmiertelne ofiary święta niepodległości

**170 osób zginęło na 4 lora w Ameryce**  
NOWY JORK, 5.7. — Wczoraj na całym terenie Stanów Zjednoczonych w bezpośrednim związku z obchodem dnia niepodległości zginęło około 170 osób.

Większość uległa wypadkom samochodowym, część utonąła, wreszcie 12 osób zginęło w czasie puszczania ogni sztucznych. (PAT).

## Śmierć w płomieniach samolotu

**Tragiczny lot barona francuskiego**  
PARYŻ, 5.7. — Tel. wł. — Dziś w południe w pobliżu Clermont spadł samolot barona de Prepourt.

Wskutek wybuchu benzyny, aparat stanął w płomieniach, w których znaleźli śmierć zarówno baron de Prepourt, jak i dwaj towarzyszący mu pasażerowie.



S. I. li n Husorski

## Płoną lasy i sadyby ludzkie

**Na Pomorzu wojsko walczy z szalejącym żywiołem**  
BYDGOSZCZ, 5.7. — Pożary w województwach zachodnich sroczą się w dalszym ciągu. Wczoraj po południu wybuchł pożar w Gorniu pod Lubawą. Prawie połowa wsi legła w zgliszczach. Straty sięgają kilkuset tysięcy złotych.  
W majątku państwowym Pułsta Dąbrowa w powiecie brodnickim zajęły się dziś po południu na przestrzeni 28 m.ów laki gorfove. Na zlecenie władz wy-

ślano na miejsce pożaru dwie kompanie 67 p.p. Wobec trudności w opanowaniu żywiołu żądano dalszej pomocy wojska.  
Prócz tego zanotowano pożary w Ublinowie, Zajęczkach, Mierzewie, Nienawiszczycach, Siedlismowie (cztery pożary), Duśnikach, Borowcu, Murzynowie, Nowym Świecie, gdzie pali się las, Skarpie, gdzie wskutek pożaru kilkadziesiąt osób straciło dach nad głową. (K).

## P. Prezydent wśród starowierców



Głowa państwa w odwiedzinach u starowierców podczas swej podróży po Wileńszczyźnie. Na lewo woj. Ra czkiewicz, na prawo min. Prystor.

## Berlin w roli adwokata Moskwy i Genewy

### Wykreślona odpowiedź Niemiec na inicjatywę polityczną Brianda

BERLIN, 5.7. — Tel. wł. — Jak się korespondent „Expressu Porannego” dowiaduje, odpowiedź rządu niemieckiego na kwestjonariusz Brianda w sprawie federacji państw europejskich będzie doręczona w Paryżu dnia 13 lipca.  
Nota niemiecka obejmuje 12 stron pisma maszynowego i omawia kolejno gospodarczą i

polityczną stronę problemu, oraz porusza stosunek państw nieuwzględnionych i Ligi Narodów do inicjatywy francuskiej.  
Naogół odpowiedź niemiecka utrzymana jest w formie mglistej, zwłaszcza w odniesieniu do gospodarczych celów planowanej federacji.

Po wyrażeniu na wstępie uznania dla inicjatywy Brianda, Niemcy oznajmiają, iż wprawdzie akceptują polityczne tezy rządu francuskiego, lecz domagają się uprzedniego uregulowania kwestyj gospodarczych, ponieważ polityczne zorganizowanie Europy poprzedzić musi zespolenie tej pod względem gospodarczym.  
W tym celu rząd niemiecki za-

leca zacieśnienie prywatnych go stytuacji genewskiej, zastrzega się przeciw dążeniu do uszczuplenia kompetencji Ligi Narodów.  
W związku z tym politycznie znamieny jest zawarty w pierwszej części noty zwrot, zarzucający Francji, iż zachowuje się tak, jakby posiadała mandat prowadzenia rokowań europejskich i zabierania głosu w imieniu Europy. (My).

leca zacieśnienie prywatnych go stytuacji genewskiej, zastrzega się przeciw dążeniu do uszczuplenia kompetencji Ligi Narodów.  
W związku z tym politycznie znamieny jest zawarty w pierwszej części noty zwrot, zarzucający Francji, iż zachowuje się tak, jakby posiadała mandat prowadzenia rokowań europejskich i zabierania głosu w imieniu Europy. (My).

## Świadkowie-urzędnicy przed komisją sejmową

**w śledztwie nad budową dyrekcji kolejowej w Chełmie**  
Pod przewodnictwem posła Solańskiego odbyło się wczoraj dalsze posiedzenie nadzwyczajnej komisji sejmowej dla zbadania sprawy budowy gmachu dyrekcji kolejowej w Chełmie.  
Na komisji przesłuchano na-

czelnika wydziału finansowego p. Pisarka i naczelnika wydziału architektury p. Jakubowskiego, z dyrektora radomskiej.  
Następne posiedzenie komisji odbędzie się we środe.

## Ostatnie godziny przed otwarciem „Komtura”

**Przedstawiciele rządu, zagranicy i prasy w Poznaniu**  
POZNAŃ, 5.7. — Tel. wł. — Zjazd gości zagranicznych na wystawie komunikacyjnej i turystycznej („Komtura”) już się rozpoczął. Przybyli m. in. przedstawiciele Francji p. Perion, podsekretarz stanu dla spraw turystycznych wraz z komisarzem rządowym p. Pitols. Bardzo uroczystie witano wiceministra komunikacji w rządzie włoskim p. Pennaria, który przybył wraz z małżonką i szefem gabinetu ministra komunikacji. Poza tem przybyli już przedstawiciele Czechosłowacji, Węgier, Jugosławii i Bułgarii.  
Dziś wieczorem przybył specjalnym pociągiem z Warszawy

przedstawiciele rządu i prasy stołecznej, a w niespełna godzinę później przedstawiciel p. Prezydenta minister Kühn, ministrowie Matakiewicz i Börner, wiceministrowie Wysocki, Starzyński i Fabrycy. Przedstawiciele rządu zamieszkują na Zamku.  
Na terenach wystawowych widać gorączkową pracę, a do ukoczenia pozostało jeszcze wiele. Dyrekcja wystawy zapewnia, że jutro będą wszystkie roboty ukoczone w 90 proc. (Z).



Murzyn Eddie Colan, który zdobył światowy rekord biegu na 100 m. w czasie 10,2 sek.

## Posłowie komunistyczni porwani z sali parlamentu

### Śmiały atak lapowców na siedzibę sejmu w Helsingforsie

HELSINGFORS, 5.7. — Tel. wł. — Dziś przybyły do stolicy na samochodach pierwsze oddziały lapowców, t. j. członków organizacji antykomunistycznej. Witani gorąco przez tłumy publiczności lapowcy udali się przed gmach parlamentu, gdzie właśnie odbywały się posiedzenia komisji. Gmach parlamentu otoczony był kordonem policyjnym.  
Kilku uzbrojonym lapowcom udało się mimo to dostać do gmachu parlamentu. Wtargnęli oni do jednej z sal, gdzie odbywało się posiedzenie komisji z udziałem 2 posłów komunistycznych. Mimo protestu innych posłów państwicy porwali i wprowadzili obu komunistów.  
Obu posłów komunistycznych

wsadzono w błyskawicznym tempie do samochodu i wywieziono w nieznanym kierunku.  
Policja zdołała jedynie stwierdzić, że samochód, którym wprowadzono posłów, należał do dziennika, który jest organem lapowców.  
Równocześnie inne grupy lapowców rozpoczęły na mieście poszukiwania za dalszymi posłami i przywódcami komunistycznymi.  
Minister spraw wewnętrznych Kuokkainen wydał rozkaz aresztowania wszystkich posłów komunistycznych, aby ich w ten sposób uchronić przed atakami lapowców. Połowę posłów komunistycznych u-

dało się policji aresztować, reszta zbiegła i ukryła się w nieznanym kryjówkach. W tej chwili policja i lapowcy, każdy na swoją rękę, poszukują ukrywających się komunistów.  
Nowy premier Svinhufvud w programowym oświadczeniu podkreślił, że głównym zadaniem rządu jest przywrócenie spokoju w państwie i ochrona jego niezawisłości, pod którą podkopują się elementy wyrotowe.  
Nowy rząd ma nadzieję, że w walce z żywiołami zagrażającymi bytowi państwa, staną po jego stronie wszyscy patrioci fińlandzcy. (L).

## Ku czci bohaterów Wileńszczyzny



Odsłonięty ostatnio na cmentarzu w Wileńszczyźnie pomnik ku czci poległych na Wileńszczyźnie.

## Żywy słup ognia w gmachu posadowym

**Straszne samobójstwo dzierżawcy bufetu**  
ŁÓDŹ, 5.7. — Tel. wł. — W dawnym gmachu sądu okręgowego przy ul. Zeromskiego w Łodzi rozegrała się ponura tragedia.  
W gmachu tym, gdy mieścił się tam jeszcze sąd, dzierżawiła bufet Stefania Semplawska. Gdy w ubiegłym miesiącu sąd przeniósł się do nowego gmachu, rozpisano konkurs na dzierżawę bufetu. Semplawska również złożyła ofertę, bufetu jednak nie otrzymała.  
Odrzucenie oferty tak przeżyła Semplawska, że poczęła ona

zdradzać zaburzenia nerwowe. Dziś rano Semplawska udała się do starego gmachu sądowego, weszła do pokoju, gdzie kiedyś mieścił się jej bufet, obiała się przyniesioną z sobą naftą i podpaliła, poczem w płonących sukniach pobiegła do okna na drugim piętrze, by rzucić się na bruk.  
Przeszkodziło jej w tem kilka osób, które ugasiły płonące suknie. Semplawska w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala św. Józefa, gdzie walczy ze śmiercią. (P).

Wieści gospodarcze

Polako-jugosłowiańskie rokowania handlowe

Rokowania w sprawie zawarcia nowego traktatu handlowego między Polską i Jugosławią zostaną wznowione w połowie sierpnia r.b.

Ku uwadze płatników

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w lipcu r. b. płatne są następujące podatki:

- 1) do 15 lipca - państwowy podatek przemysłowy od obrotu osiągniętego w czerwcu r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I - V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa prowadzące;

Koszt 7 milionów złotych uruchomiona będzie za rok pod Toruniem nowa fabryka nawozów sztucznych

BYDGOSZCZ, 5.7. Zarząd zakładów chemicznych polsko-belgijskich zawarł z magistratem miasta Torunia umowę, w myśl której miasto odstępuje wielkie grunty pod budowę fabryki chemicznej.

Na milsi goście ze Śląska Opolskiego 587 dzieł polskich na wakacjach w ołczyźnie

KATOWICE, 5.7. Przybył tu transport 687 dzieł polskich ze Śląska Opolskiego. Zbiórka dzieł odbyła się w Bytomiu w Konzerthausie, skąd w pochodzie z muzyką udała się dziesiątka na dworzec kolejowy pod konwojem silnych oddziałów policji.

Coraz więcej złota w skarbcach Banku Polskiego

WARSZAWA, 5.7. Zapas złota w skarbcach Banku Polskiego wykazał dalszy wzrost w trzeciej dekadzie czerwca. Wynosi on obecnie 702 mil. 814 tys. zł., t. j. o 181 tys. zł. więcej niż w dekadzie poprzedniej.

Redukcja haraczu celnego

WARSZAWA, 5.7. Ministerstwo skarbu wydało Joniście rozporządzenie, przyznające szereg ulg celnich przy

WINSZUJEMY

Dzisiaj: Dominice i Lucji. Jutro: Cyrylemu i Metodemu.

RADIO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. Długość fali 1411.8 m. Godz. 10.15: Nabożeństwo w Bazylice Wileńskiej. G. 11.58: Sygnał czasu. G. 12.10: Płyty gramofonowe. G. 13.00: Komunikat meteorologiczny. G. 13.10: Przerwa. G. 15.30: Odczyt p. t. "Wedroki młodego rolnika". G. 15.50: Muzyka. G. 16.00: Odczyt p. t. "Najbliższe plany obywateli". G. 16.20: Muzyka. G. 16.30: Odczyt p. t. "Pszczółka w lipcu". G. 16.50: Muzyka. G. 17.10: Pogadanka: o zwycięstwach żniwiarów w Polsce". G. 17.25: Koncert orkiestry policyjnej. G. 18.45: Rozmaitości. Komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. G. 19.05: Wiadomości przyjemne i pozytywne. G. 19.25: Płyty gramofonowe. G. 19.35: Kwadrans literacki. Zofia Nałkowska "Duży zajac" (nowela). G. 19.50: Tarasmska z Opery Warszawskiej: "Straszny Dwór". Po transmisji komunikaty: meteorologiczne, policyjne, sportowe. G. 23.00 - 24.00: Muzyka taneczna z "Oczy".

Niedoszły morderca Biesiedowskiego skazany na śmierć

Revelacje nowego zbęga z dyplomacji sowieckiej o tajemnicach G. P. U. RYGA, 4.7. Kolegium G. P. U. pod przewodnictwem Mantynskiego zaocznie skazało b. naczelnika wydziału wschodniego G. P. U. Agabekowa na karę śmierci.

PARYŻ, 4.7. „Pośrednia Nowosti” zamieszczają rewelacyjny wywiad z Agabekowem, który kierował działalnością G. P. U. w krajach bliskiego Wschodu.

BERLIN, 5.7. Rewelacja naszego korespondenta o milczącym geście Hindenburga nad Wisłą w dniu oswożenia Naderji podchwyciona została przez prasę berlińską, która z tego powodu wystąpiła do ataku.

Przemilczają oni naturalnie, że rodzina Hindenburga pochodzi z Prus Zachodnich i że właśnie ma jątek ziemski, w którym przebywał Hindenburg jest jego majątkiem rodzinnym.

W drugim dniu ofensywy na północnym froncie, ujawniają się już widoczne skutki i siła uderzenia trzech sowieckich armii na polską 1-szą armię.

Wobec tego zarządza koncentrację 10-ej i 8-ej dywizji w okolicy Szarkowszczyzny.

Do odparcia oczekiwanych ataków jazdy. Generali Żeligowski, widząc pułki na prawo i lewo, a nie mogące nawiązać łączności ani z oddziałami własnej armii, ani z jej dowódcami, nie odczuwając przytem nacisku nieprzyjaciela, wniknęli do zupełnego otoczenia go.

Wobec tego zarządza koncentrację 10-ej i 8-ej dywizji w okolicy Szarkowszczyzny.

Sytuacja ta trwa przez cały dzień 5-go lipca, noc z 5-go na 6-go i rano 6-go. Dopiero 6-go lipca po południu decyduje się generał na wyjście z rejonu błot, utrudniającego ugrupowanie się do walki i wybrała kierunek na Woropajewo.

Dziś widoczne jest jasno, jak wielki błąd popełniło tu rosyjskie dowództwo, nie wykorzystując powodzenia z dnia 4-go lipca. Zamiast

uderzyć na tyły, korpus Gaja pomazzerował w przód w rejon jeziora Drywajaty a pociąg sowiecka, jak to określiła w swej książce „Od Dźwiny ku Wiśle” dowódca 4-ej armii 6-wieckiej Stiergiejew

Dzięki temu dobrze pomyślanej i zapoczątkowanej „Sedan” na szego północnego skrzydła spalił niejako na panewce, a oddziały na szę zaczęły przesuwać się w opozycję, zdołały uniknąć groźnego im okrążenia i klęsk.

Co wrota gwiazdy na dzień 6 lipca Nieporozumienia

Ujemne wpływy kosmiczne znacząca swą działalnością od wczesnego ranka, obciążając nam jakiejś nieporozumienia domowe lub w związku z osobami płci odmiennej - a więc godziny ranne mogą nam łatwo przynieść rozczarowania lub drobne przykrości.

AMALIIY FORDA W GDYNI

Zarząd fabryki samolotów Forda przysłał do Gdyni swych przedstawicieli celem rozpoczęcia pertraktacji z zarządem miasta w sprawie budowania wielkiej fabryki montażowej samolotów fordowskich.

Eska dra duńska wraca do Kopenhagi w poniedziałek

WARSZAWA, 5.7. Bawiąca w Warszawie delegacja eskadry duńskiej, która 3 b. m. zawięła do Gdyni, dziś wieczorem opuści Warszawę udając się w drogę powrotną do Gdyni.

Zaproszenie Polski do raidu lotniczego nad Italią

Wkrótce odbędzie się wielki międzynarodowy „Lot okólny nad Italią”, organizowany przez aeroklub włoski.

Do udziału w locie zaproszono przeszło 30 państw, wchodzących w skład międzynarodowej Federacji aeronautyki, a w ich liczbie i Polsce.

Skapstwo kazalo zapomnieć o słowie B. dygnitarz sulański zamiast pomocy otrzymał

BERLIN, 5.7. Byli dworak sultana Abdul Hamida, Tachsin Basza, który podczas pobytu Wilhelma II w Konstantynopolu oddał cesarzowi Niemiec znaczne usługi natury osobistej, popadłszy obecnie w nędzę, wystosował do Doorn list z prośbą o pomoc finansową.

Wobec tego zarządza koncentrację 10-ej i 8-ej dywizji w okolicy Szarkowszczyzny.

Wobec tego zarządza koncentrację 10-ej i 8-ej dywizji w okolicy Szarkowszczyzny.

Wobec tego zarządza koncentrację 10-ej i 8-ej dywizji w okolicy Szarkowszczyzny.

Wobec tego zarządza koncentrację 10-ej i 8-ej dywizji w okolicy Szarkowszczyzny.

Wobec tego zarządza koncentrację 10-ej i 8-ej dywizji w okolicy Szarkowszczyzny.

Wobec tego zarządza koncentrację 10-ej i 8-ej dywizji w okolicy Szarkowszczyzny.

Wobec tego zarządza koncentrację 10-ej i 8-ej dywizji w okolicy Szarkowszczyzny.

Piękność i londzka



Typ pięknej i młodej mieszkanki Islandii. Kral ten niedawno obchodził swój jubileusz tysiąclecia parlamentu.

BRUNO W. NAWER

# Ważą się losy miljarda niewolników!

## Międzynarodowa konferencja energetyczna

### Spalamy miliard ton węgla!

W Warszawie mieliśmy niedawno zjazd literatów, którzy chcieliby zorganizować i wyzyskać racjonalnie nasze siły twórcze, duchowe. W Berlinie obraduje w tej chwili nad bardziej prozaicznymi, ale kto wie, czy nie pilniejszymi sprawami potężny międzynarodowy kongres inżynierów.

4.000 delegatów z całego świata, reprezentacje 50 państw, odczyty najwybitniejszych fachowców, wykłady Einsteina i profesora A. S. Eddingtona!

Jest to już druga kolej „konferencja energetyczna” i od kwestyi, poruszanych na tym zjeździe, zależy naprawdę, bez przesady, byt narodów i dalszy bieg rydwanu historii.



WIELKA KONFERENCJA ENERGETYCZNA W BERLINIE. Eddington, Earl of Derby, inżynier japoński Asskura

Technika współczesna stworzyła maszyny, jakich nie znano dotąd w dziejach, stworzyła — obok nas — cały świat sztucznych ludzi,

pracowników automatycznych, niewolników cierpliwych i niezmordowanych.

Fachowcy obliczyli ściśle, że wszystkie maszyny świata wykonywują już w tej chwili pracę, której nie podobałyby nawet

biljard tęgich, silnych, dobrze zbudowanych robotników.

Te nieprzejrzane tłumy „podwładnych” karmimy węglem, w ostatnich czasach — naftą. Zużywamy co rok nieprawdopodobne, oszałamiające ilości tych materiałów, spalamy

1.300 milionów ton węgla, 184 miliony ton nafty i zapasy odwieczne wyczerpują się szybko.

Mogliśmy, oczywiście, już teraz zdobyć się na pewne reformy, gospodarować oszczędniej, racjonalniej, mądrzej. Istnieją np. kraje, które posiadają spory zasób niewyżyskanej energii mechanicznej w szybkopłynących rzekach, strumieniach, wodospadach. Tę siłę popędową mogłyby w pewnych sezonach — na wiosnę, jesienią — odepstować innym państwom ościennym w zamian za węgiel albo naftę, za paliwo, dostarczane zimą.

Bardzo poważni ludzie, konstruktorzy, technicy, myślą o użarżmieniu oceanów, o wyzyskaniu prądów morskich, prądów powietrznych, o ciepłe wewnętrznej ziemi.

Cała gromada dzielnych teoretyków i badaczy pracuje oddawna nad zagadnieniem

motoru słonecznego.

Słońce mogłoby odrazu i na wieczne czasy uwolnić nas od trosk i kłopotów. Jego dobroczynne promienie niosą taki ogrom energii, że to, co przez cały rok puszczamy z dymem pod kottami wszystkich maszyn na świecie, słońce daje... w ciągu mizernych czterech minut! Tych skarbów nie umiemy jeszcze zużytkować.

A przytem nawet uruchomienie motorów słonecznych nie mogłoby się obyć bez jakichś traktatów, umów, bez porozumienia międzynarodowego.

I dlatego inżynierowie z 50 różnych krajów obradują wspólnie.



Jeden z pierwszych motorów słonecznych ustawionych w Kalfornii.

Wielcy uczeni, Einstein i Eddington, mówią im o zapasach energii elektrycznej, ukrytej w atomach, o ciekawych teoriach współczesnych, z których wynika, że jeden jedyny gram węgla, „wypompowany” całkowicie, starczyłby na puszczenie w ruch wszystkich lokomotyw na wszystkich liniach kolejowych...

Niestety — sił międzyelektronowych też jeszcze nie potrafimy zaprząć do pracy pożytecznej.

I wielki wszechświatowy „sejm energetyczny” zastanawia się, jak dzisiejszymi środkami zaspokoić głód miljarda niewolników mechanicznych.



Emocjonujący moment z meczu Sateker — Westergaard, zakończony, jak wiadomo zwycięstwem Satekera.

Ambasador J. W. Willus



wziął udział w śniadaniu wydanem przez Izbę handlową polsko - amerykańską. Ambasador Willus (po środku) wygłosił znamienne przemówienie.

### Zwarjowany „bohater” wymarzonych filmów

okradł kupca i stoczył walkę z policją by zyskać sławę i poklask

Paryż miał w tych dniach nowe powtórzenie „fortu Charbol” z obaleniem przez policję, ze strzałami rewolwerowymi obłożonego, z ogromnym tłumem przy patrzących się i z mobilizacją sił policyjnych.

Tym razem bohaterem był 17-letni praktykant sklepowy Andrien Lucas, a powodem nic innego, jak chęć wysławienia się, na wzór bohaterów filmowych.

Andrien Lucas, śliczny chłopczyk, o bujnych blond lokach i niebieskich oczach, był ulubieńcem całego sklepu, a zarazem ulubieńcem kupującej publiczności.

Od pewnego czasu jednak zauważono dziwne jego zachowanie. Pisywał dramatyczne listy do swoich przyjaciół i do swojego pracodawcy i ciągle powtarzał, że świat będzie jeszcze mówił o nim, jak o bohaterach najświetniejszych filmów.

Przed paru dniami blondynek znikł, a razem z nim zniknęło dwa tysiące franków z kasy kupca. Ten nie chciał ścigać smarka, a przez policję, chciał jednak zbiegać odnaleźć. Z tą więc prośbą, w towarzystwie matki Lucasa, udał się do komisariatu policyjnego.

go, wyrażając głęboką troskę o życie chłopca.

Za tę swoją dobrodusność otrzymał osobliwą zapłatę. Pewnego wieczora Andrien Lucas zjawił się w sklepie z rewolwerami w obu dłoniach, oświadczając, że zabije każdego, kto go się tylko dotknie. Następnie zaczął czynić wyrzuty kupcowi „za zdradę” przed policją. Ody zaś pokazały się w drzwiach sklepu mundury policyjne, czmychnął na drugie piętro i zabarykadował się za drzwiami.

Policjanci próbowali wyłamać drzwi, ale Lucas zaczął strzelać z rewolwerów i zranił jednego z policjantów w ramię i pierś.

Wezwano policyjną brygadę gazową, chcąc fantastycznego chłopca oszołomić gazami, ale to okazało się niepotrzebne, gdyż Lucas poddał się, wystrelawszy wszystkie naboje.

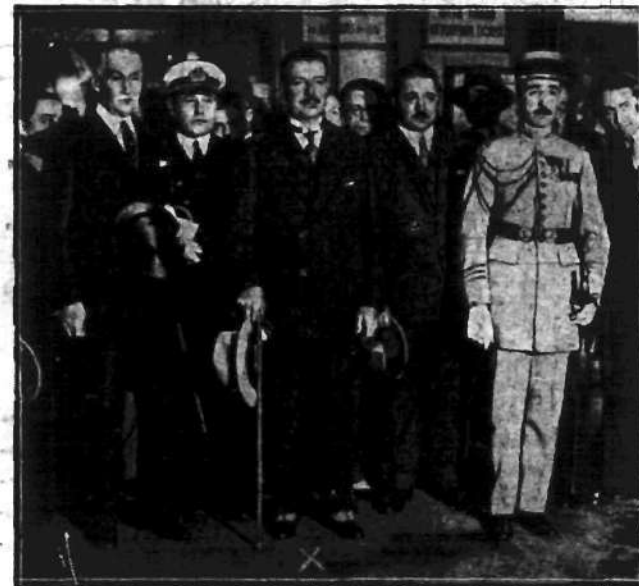
Sława Lucasa trwała całą godzinę, a była tak wielka, że kiedy go odprowadzano do komisariatu, musiano wezwać posiłki policyjne, aby ocalić „bohatera” przed złincowaniem przez zgromadzone tłumy publiczności

Moda na plaży



„Wystawa mód plaży”, urządzona przez wielką firmę konfekcyjną w Paryżu.

Prezydent Brazylii w Europie



Prezydent Brazylii Julio Prestes odbywa podróż po Europie. Fotografia przedstawia chwilę powitania prezydenta na dworcu paryskim.

### Triumfalny obchód wielkiego zwycięstwa nad szarańczą

Z Jeruzolimy donoszą o wielkim tryumfalnym obchodzie, jaki urządzili palestyńscy Arabowie, na wzór tradycyjnych popisów i uczt mużelników po każdym zwyciężeniu groźnego wroga.

Na ten obchód zjechało się samych szejków, t. j. dowódców plemion arabskich, 5 tysięcy, a niezliczone tłumy Arabów przyglądały się igrzyskom i brały w nich udział.

Odbywały się więc szalone galop na rasowych koniach ze strzelaniem, wywijaniem kinałami, gonieniem do pierścienia i ścinaniem, w zawrotnym cywale, papierowych głów, wystawionych na tykach.

Odbyły się wyścigi na wiel-

biadach, a do programu popisów angielskie władze w Palestynie dołączyły ćwiczenia w powietrzu lotników angielskich i wielkie przedstawienie kinematograficzne na wolnym powietrzu.

Uczta, bardzo obfita, zastawiona była pomiędzy ogniskami, na których piekło się równocześnie aż 300 baranów, zarzniętych specjalnie na ugoszczenie dostojnych gości arabskich.

Wszystkie te wybuchy radości miały swe źródło w pomyslnym zakończeniu walki podjętej z nie słychanymi masami szarańczy, które tego roku nawiedziły Palestynę, podobnie jak inne kraje południowe, położone nad brzegiem morza Śródziemnego.

Wieniec od lotników francuskich



Delegacja francuskiego 12 pułku lotniczego podczas swego pobytu w Warszawie złożyła piękny wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Na zdjęciu widzimy u góry moment składania wienca, u dołu delegację lotników francuskich w otoczeniu kolegów polskich.

### Latarnie na... krowich ogonach jako środek zapobiegawczy katastrofom automobilowym

W północno - amerykańskim stanie, Connecticut, sławnym ze swojej hodowli bydła, pewien farmer powracal do domu, pędząc przed sobą najpiękniejszą ze swoich krow. Było już późno i na drodze panowała taka ciemność, „że choć oko wykol”. Farmer znalazł jednak drogę, szedł więc sobie ścieżką, pałac spokojnie fajeczkę i nie dbając o krowę, która szła drogą, także doskonale znana.

Nagle błysk i warkot, potem grzechot łamanego żelazwa, śmiertelny ryk krowy i gniewny okrzyki ludzkie.

Stała się katastrofa. Potężne auto, które pędziło drogą z szybkością 80 km. na godzinę, wpadło na krowę, a potem przez nią na drzewo i rozbiło się doszczętnie.

Krowa zginęła na miejscu, a szofer wyszedł z katastrofy z lekimi obrażeniami, tak że mógł wziąć czynny udział w wymianie mocnych słów z właścicielem krowy.

Farmer domagał się odszkodowania za krowę, szofer odszko-

dowania za automobil. Rzeka więc musiała pójść do sądu, do którego natychmiast udały się poważni strony, pozostawiając na drodze międzywłą i rozbite auto.

Sędzia wydał wyrok, który dla nas jest co najmniej dziwny, ale dla Amerykanina zupełnie naturalny: Farmer ma zapłacić szoferowi za rozbitą automobil, gdyż powinien był krowie przywiązać latarnię do ogona, zanim ją wypędził nocą na publiczną drogę, bo co jest obowiązujące dla automobilów, to powinno też obowiązywać i krowy.

Rolnicza ludność stanu Connecticut przyjęła ten wyrok z zadowoleniem, jazda automobilowa nie jest zbyt częsta, ale jest uznana przez wszystkich i najoczywistszą potrzebą, tak że „nieoświecona” krowa dla każdego tamtejszego rolnika stanowi niebezpieczeństwo.

W ten sposób, w walce o bezwzględne panowanie nad drogami, automobil odniósł nowe zwycięstwo, w postaci latarni na krowim ogonie.

Dzień święta harcerstwa pomorskiego



W tych dniach w Toruniu odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru harcerzy chorągwi pomorskiej. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Na zdjęciu starosta Łęcki w chwili przemawiania do drużyn harcerskich. Obok (z prawej strony w rogu) stoi dyr. Józef Brzeski — patron ruchu harcerskiego na Pomorzu

# Z prac Oddziału L. M. i Rz. w Białymstoku Ogródki „Jordanowskie” w parku Seminarjum Nauczycielskiego

W roku bieżącym praca Oddziału białostockiego Ligi Morskiej i Rzecznej znacznie się ożywiła, zwłaszcza na wodzie. Szczupły tabor rzeczny, znajdujący się w przystani Oddziału we wsi Szlachowskie, ciągle jest w ruchu, wykorzystywany, czyto przez młodzież, czyto przez starszych członków rzeczywistych Ligi. Amatorów jeżdżenia jest dużo, a łodzi stanowczo zamało i dlatego wiele wysiłków skierowuje Zarząd na zdobycie dla Oddziału nowych łodzi, bardziej dostosowanych do ćwiczeń młodzieży.

Już od kilku miesięcy na terenie Białegostoku rozwija pracę przystosowanie wodne: reprezentuje je Drużyna Wodna, prowadzona przez jednego z członków Dowództwa Białostockiego Przystosowania Wodnego.

## Nieuczciwa transakcja znalazła epilog w Sądzie

Hersz Strykowski od dłuższego czasu mieszkał w Niemczech i prowadził tam sklep narzędzi lekarskich. Wobec słabego prosperowania przedsiębiorstwa postanowił zlikwidować je i resztę towarów zabral ze sobą do Białegostoku, gdzie się osiedlił. Tu odwiedził sklepy optyków, proponując im kupno. Jeden z optyków zakupił u Strykowskiego pewną ilość towaru. Po jakimś czasie do tegoż optyka przyszedł jakiś nieznanemu mu osobnik i zaproponował te same towary po cenie znacznie niższej. Optyk zawiadomił o tem Strykowskiego. Okazało się, że brat Strykowskiego, 19 letni Pinkus, potrzebując pieniędzy, spieniężył część narzędzi u jednego z optyków Hirsza Kuklińskiego, który nie mogąc sprzedać ich u siebie, posłał agenta do innych optyków.

W roku bieżącym Tow. Opieki Społ. „Przystań” poza półkolumnami w mieście również pod kierownictwem panny Julji Zubelewiczówny, organizuje ogródki tak zw. „Jordanowskie”. Duża ilość dzieci pozostaje przez lato w Białymstoku—mieście wyjątkowo pozbawionem zieleni i ogrodów; dzieci te muszą spędzać czas w miesz-

kańiach, lub na ciasnych pełnych kurzu i wrzawy podwórkach i zapalnając czas jak umiemy, bez korzyści dla duszy i zdrowia.

W tym celu Komitet urządzony w niedzielę, dnia 13 b. m. w ogrodzie miejskim zabawa w którą cały Białystok pośpieszył do ogrodu, aby zasilić fundusz budowy pomnika.

## Otwarcie rejonowego przemysłu Ludowego

Dziś o godz. 14 p. 30 odbędzie się w Wasilkowie w lokalu szkoły powsz. otwarcie rejonowego pokazu przemysłu ludowego, urządzonego staraniem powiatowego oddziału T-wa popierania Przemysłu Ludowego p. n. „Krajan” w Białymstoku.

Na pokazie wystawione będą wszystkie artykuły przemysłu ludowego wytwarzane w okolicy Wasilkowa i dywany ze zbioru typowych okazów sztuki ludowej pow. Białostockiego, stanowiące własność Pow. Oddziału „Krajana”, pozatem przez cały czas trwania wystawy demonstrowany będzie udoskonalony warsztat tkacki Sejmiku Powiatowego w Białymstoku.

Jak zaznaczyliśmy wyżej otwarcie pokazu nastąpi w dniu dzisiejszym, zamknięcie zaś i rozdawnictwo nagród rzeczowych i pieniężnych, listów pochwalnych i t. d. w drugą niedzielę



**BIAŁE ZĘBY**  
- tylko przez stałe używanie pasty do zębów  
**CHLORODONT**

W roku bieżącym Tow. Opieki Społ. „Przystań” poza półkolumnami w mieście również pod kierownictwem panny Julji Zubelewiczówny, organizuje ogródki tak zw. „Jordanowskie”. Duża ilość dzieci pozostaje przez lato w Białymstoku—mieście wyjątkowo pozbawionem zieleni i ogrodów; dzieci te muszą spędzać czas w miesz-

## Na cele budowy pomnika ofiarom Mordu Bolszewickiego w 1920 r.

Jak wiadomo naszym czytelnikom pod przewodnictwem ks. Dziekana Aleksandra Chodki powstał w Białymstoku Komitet Obchodu Uczczenia Ofiar Mordu Bolszewickiego w 1920 r., który ma za zadanie w dziesiątą rocznicę ich tragicznej śmierci wnieść pomnik na miejscu stracenia. Przygotowawcza praca dobiega koń-

ca, wszystkie formalności związane z budową pomnika zostały już załatwione, przebieg prac budowlanych jest już zaawansowany. Koszt budowy pomnika pokryją dobrowolne ofiary społeczeństwa białostockiego.

W tym celu Komitet urządzony w niedzielę, dnia 13 b. m. w ogrodzie miejskim zabawa w którą cały Białystok pośpieszył do ogrodu, aby zasilić fundusz budowy pomnika.

W dniu dzisiejszym na tenże cel odbędzie się kwista uliczna w Wasilkowie.

## Czytajcie „Dziennik”

W tym celu Komitet urządzony w niedzielę, dnia 13 b. m. w ogrodzie miejskim zabawa w którą cały Białystok pośpieszył do ogrodu, aby zasilić fundusz budowy pomnika.

## Ogłoszenie przetargowe

Urząd Wojewódzki—Dyrekcja Robót Publ. w Białymstoku ogłasza niniejszem przetarg publiczny na roboty remontowe w budynkach państwowych:

- 1) pow. Białostocki i Szczuczyński
    - a) bud. państw. Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Białymstoku (Antoniułk)
    - b) bud. państw. Szkoły Rzemieślniczej w Białymstoku
    - c) bud. państw. Szkoły Rzemieślniczej przy ul. Sto-Jańskiej w Białymstoku
    - d) bud. państw. Gimnazjum Żeńskiego w Białymstoku
    - e) bud. państw. Nr. 5 w Grajewie
    - f) bud. Zarządu Drogowego w Grajewie
    - g) bud. gospodarze przy posesjach państw. Nr. 1, 2 i 3 w Grajewie
    - h) bud. państw. Nr. 2 w Grajewie
    - i) bud. Starostwa w Grajewie
    - k) gm. Województwa Białostockiego
  - 2) pow. Grodzieński, Wołkowyjski i Sokólski
    - a) bud. państw. Seminarjum Nauczycielskiego męskiego w Grodnie
    - b) bud. państw. Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego w Grodnie
    - c) bud. państw. Gimnazjum męskiego w Grodnie
    - d) bud. państw. Gimnazjum Żeńskiego w Grodnie
    - e) bud. Archiwum Państw w Grodnie
    - f) bud. Państw. wynajmowane przez lokatorów prywatnych w Grodnie
    - g) bud. Starostwa w Grodnie
    - h) bud. Urzędu i Kasy Skarbowej w Grodnie
    - i) bud. Państw. Seminarjum Nauczycielskiego w Wołkowysku
    - k) bud. Urzędu i Kasy Skarbowej w Wołkowysku
    - l) bud. Państw. Seminarjum Nauczycielskiego w Swisłoczu
    - l) bud. Urzędu i Kasy Skarbowej w Sokółce
  - 3) pow. Łomżyński i Kolneński
    - a) bud. Państw. Gimnazjum męskiego w Łomży
    - b) bud. Państw. Gimnazjum Żeńskiego w Łomży
    - c) bud. Państw. Szkoły Mistrzów w Łomży
    - d) bud. Państw. w Miastkowie pod Łomżą
    - e) Barak Państw. w Wincencie
  - 4) pow. Suwalski
    - a) bud. Państw. Gimnazjum męskiego w Suwałkach
    - b) bud. Państw. b. Klubu Miejskiego ul. Rynkowa Nr. 75 w Suwałkach
    - c) bud. Państw. przy ul. Kościuski Nr. 45 w Suwałkach
  - 5) pow. Bielski Podlaski
    - a) bud. Starostwa w Bielsku Podlaskim
    - b) bud. Państw. Szkoły Przemysłu Drzewnego w Hajnówce
    - c) bud. Państw. Gimnazjum w Drohiczynie
    - d) bud. Państw. przy ul. Hołowieskiej w Bielsku Podl.
    - f) bud. Państw. przy ul. Wyzwolenia w Brańsku
- Oferty z dołączeniem pokwitowania Kasy Skarbowej na złożone tytułem depozytu do dyspozycji Dyrekcji Robót Publicznych w Białymstoku wadum w wysokości 5% oferowanej sumy należy wnieść najpóźniej do godziny 10-ej dnia 21 lipca 1930 r. do Dyrekcji Robót Publicznych—Oddz. Arch. Bud. w Białymstoku w zabezpieczonych kopertach (na każdy powiat względnie 2-3 powiaty oddzielnie, w/g punktów) zaopatrzonych napisem „Oferta na roboty remontowe budynków Państwowych w pow.....”  
Publiczne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej.
- Urząd Wojewódzki—Dyrekcja Rob. Publ. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.
- Koszty bez cen (ślepe) otrzymać można w Dyrekcji Rob. Publ. w Białymstoku po uprzednim podpisaniu warunków za opłatą 10 zł. na każdy powiat względnie 2-3 powiaty w/g punktów.
- Oferenci są związani swymi ofertami do dnia 21 sierpnia 1930 r.
- Za Wojewodę  
Dyrekcja Rob. Publ.  
(-) Inż. J. Wąsowski.
- Białystok dn. 1.VII.1930 r.

## O czym piszą nasze perjodyki? „Mój Przyjaciel”

Ukazał się z druku Nr. 6 „wakacyjny” „Mojego Przyjaciela” popularnego pisma dla młodzieży. Numer ten ma pełno sezonowości, większość bowiem artykułów poświęconych jest aktualnym zagadnieniom, powstającym uczącej się młodzieży w związku z nadejściem wakacji. Prócz artykułów przyrodniczych, krajoznawczych, turystycznych i innych, związanych z obecnym sezonem, znajdujemy w numerze artykuły o treści beletrystycznej, rozgrywki i t. p. co razem składa się na urozmaiconą i interesującą całość. Ciekawa jest również obszerna ankietka, do-

łączone do numeru, która pobudzi czytelników do zastanowienia się nad podawanymi przez pismo materiałami i do zdrowej konstrukcyjnej krytyki.

Red. Warszawa, Bielańska 5.

## Posiedzenie Rady Banku Polskiego

Na czwartek, dnia 10 lipca wyznaczone zostało posiedzenie Rady Banku Polskiego. Na porządku dziennym znaleźć się ma pomoc kredytowa dla rolnictwa w związku ze zbliżającymi się nowymi zbiorami.

## Symulacja która się nie powiodła

W swoim czasie podaliśmy, że właściciel sklepu przy ulicy Sienkiewicza 9 p. Zylber następnego dnia po pożarze w sąsiednim sklepie ceraty p. Grosmana podał policji, że skradziono mu ze sklepu pieniądze i towar galanterijny. Dochodzenie wykazało, że kradzieży nie było i że miejsce miała tu symulacja.

## Utonął łowiąc ryby

W dniu 3 bm. podczas łowienia ryb w rzece Orłanka przy moście drogowym pod wsią Sobótka utonął 13-letni chłopiec Teodor Chomaniuk, który cierpiał na chorobę św. Walentego.

## Osobiste

W dniu onegdajszym rozpoczął urlop wypoczynkowy komisarz Kasy Chorych p. dr. Szaykowski. Podczas jego nieobecności funkcje pełnić będzie dyr. Kwiatkowski.



**CHEVROLET**  
**SKORZYSTAJ Z OKAZJI!**  
i kup samochód po cenie jakiej jeszcze nie było w Polsce.

Niewielka liczba wozów Chevrolet 6 pozostaje do sprzedania po niebywale niskich cenach. Wszystkie samochody zupełnie nowe—pierwszorzędnej jakości—w dowolnym wyborze kolorów—posiadają pełne wyposażenie, cały szereg ulepszeń dodanych ostatnio celem pełnego zastosowania ich do polskich warunków drogowych oraz gwarancję General Motors.

★

**Phaeton.** Otwarty, 5 osobowy wóz zbudowany dla sportu i szybkości. Dach składany w mgnieniu oka; boczne zasłony od niepogody, łatwe do zakładania.  
Cena poprzednia **8.000** zł. 9.950 obecnie zł.

**Sedan,** 4-drzwiowy, o 6 oknach. Najpopularniejszy 5-cio osobowy model samochodu w Polsce. Idealny wóz na wszystkie pory roku. Wyposażony w mnóstwo ulepszeń i udogodnień, spotykanych wyłącznie w wozach luksusowych, jak przesuwalne siedzenie kierowcy, odwiatrnik Fishera.—  
Cena poprzednia **10.650** zł. 13.650 obecnie zł.

**CHEVROLET 6**  
WYRÓB GENERAL MOTORS

**OKAZJA, KTÓREJ NIE WOLNO POMINAĆ!**

**Perła wód polskich**



Ogólny widok Krynicy.

**Latać warto -- w Ameryce  
Deszcz dolarów splywa  
na lotników-rekordzistów**

NOWY JORK, 5.7. Czy na lotnictwie można dobrze zarobić? Tak, lecz tylko w Ameryce. Bracia Hunter po swym rekordowym locie 552 godziny i 20 minut zapewne zaangażują buchaltera, by im wylczył, ile „nalatali” dolarów.  
Nie licząc setek nagród od różnych firm, fabryk samolotów i motorów, Hunterowie otrzymują po 4.000 dolarów za każdą dobę rekordowego lotu, a więc 92.000 dolarów.

mali od towarzystwa radiowego B. O. R. P. „za głosy z powietrza” według skali dolara za minutę po wyżej 400 godzin lotu.  
Miasto Chicago przyznało im 25.000 dolarów nagrody za reklamę dla miasta, rozslawionego dzięki lotowi.  
Siostra rekordzistów miss Hunter, która była na lotnisku dyrektorką aprowizacyjną fruujących braci otrzymała setki propozycji małżeńskich, a lotnicy po wylądowaniu ledwie zdolali się przedostać przez tłum oczekujących kan dydatów na żony.



General Lucjan Żeligowski dowódca grupy, która utrzymała swę pozycję w całości mimo gwałtownych ataków wroga na północy, straciła kontakt ze swą armią i operowała samotnie od 4-go do 9-go lipca. (art. str. 2)

**Do spelunek portowych w Gdańsku  
zbrud larre d'ist rrali  
„towaru” z Pomorza**

BYDGOSZCZ, 5.7. Do więzienia starogardzkiego odstawiono maszynistę kolejowego, Zawierowskiego i jego żonę Wilhelminę pod zarzutem uprawiania handlu żywym towarem.  
Obje małżonkowie od dłuższego czasu dostarczali do domów rozpusty w Gdańsku oraz sutenerom gdańskim dziewczęta z Polski, angażując je rzekomo na posady.  
Przed kilku tygodniami zginęła w Tczewie uczennica gimnazjalna Poniatowska. Wszczęte dochodzenie policyjne ustaliło, że dziewczyna dostała się do rąk Zawierowskiej, która wprowadziła ją do jednej ze spelunek w Gdańsku.



Ela... nie zjawia się na plaży bez płaszcza kąpielowego. Najpraktyczniejszy jest płaszczyk nieprzemakalny z kapuzy.

**Final lotu dookoła świata  
„Kryz Poludnia” wylądował w San Francisco**

SAN FRANCISCO, 5.7. Kingsford Smith wylądował tu na samolocie „Kryz Poludnia”, kończąc w ten sposób lot powietrzny dookoła świata.



Król Karol II rumuński i jego syn b. król Michał wraz z regentem ks. Mikołajem na rewii wojskowej.

**Raj na ziemi**



Stonie, jak wiadomo, przepadają za kąpielą. Pomyślał o tem warszawski ogród Zoologiczny i urządził dobrze oxrodzony wygon do zabawy i basen dla swych pupiliów.

**Straszny wybuch w fabryce chemicznej  
13 zabitych, 56 rannych**

LONDYN, 5.7. Prace nad usuwaniem gruzów zniszczonej wczoraj przez straszliwy wybuch fabryki chemicznej w Castleford trwają nadal.  
Wskutek wybuchu około 300 mieszkań położonych w pobliżu fabryki zostało zniszczonych. Bezdomnych, których liczba dochodzi do tysiąca postanowiono ulokować w szpitalu oraz w ratuszu. Dla pozbawionych dachu nad głową magistrat wydaje bezplatne pożywienie.  
Z pod gruzów wydobyto 6 ciężko rannych walczą ze śmiercią. Po zaterm w szpitalu znajduje się jeszcze około 50 rannych, którym jednak nie grozi utrata życia.  
Dwa misjonarze angielscy w drodze do Fu-Kien zostali uprowadzeni przez bandytów chińskich, którzy żądają za nich wykupu 10.000 ft. szterlingów. Nadto uprowadzono misjonarza hiszpańskiego, oraz kilku włoskich.

**H. HILGENDORFF**

**JA, CZY NIE JA?**

**ROZDZIAŁ 24  
Ręce do góry**

Kafka nie spuszczał oka z drzwi wejściowych baru „Madame Angele”. Przyglądał się każdemu, kto wchodził i wychodził. Swolich urzędników umieszczał na drugiej stronie ulicy, nakazując im ostro, by pilnie baczyl na rozkazy.  
Od czasu do czasu patrzył niecierpliwie na zegarek. Nakaz aresztowania szeleścił w jego kieszeni. Jeszcze dziesięć minut i Lestman będzie zatłwiony.  
Fala gorącej, triumfującej radości napłynęła mu do serca, kiedy zobaczył, że ten, na którego czeka, wchodzi do lokalu, w eleganckim, wieczorowym straju, pewny siebie i dumny.  
— No, no, mój synku — szepnął — za dziesięć minut nie będziesz tak dumnie opuszczał tego lokalu.  
Chwycił delikatny stalowy łańcuszek, który nosił w kieszeni.

— Chodźmy, panowie!  
Kiedy urzędnicy wchodzili do baru, zabawa osiągnęła tam najwyższy punkt. Murzyn z jazzbandu wykrzykiwał i gwizdał na palcach.  
Madame Angele królowała za bufetem w całej okazałości, przybrana w czarna, jedwabną suknię. Jej biegające niespokojnie oczy zauważyły natychmiast wchodzących urzędników.  
— Baczność, policja kryminalna!  
Kafka zrozumiała.  
Jednym skokiem była przy tablicy rozdzielczej od światła elektrycznego. Szybkim chwytym wyłączyła główny prąd. Światło zgasło.  
— Ręce do góry! — krzyknął Kafka i zapalił kieszonkową lampkę elektryczną. Jednocześnie w świetle padającym z latarni błysnęła lufa jego rewolweru.  
Pięści się zacisnęły. We wszystkich kątach świeciły się kieszonkowe latarki, jak deszcz iskier.  
— To jest niestychane — krzyknął jakiś grubas we fraku i wstał zataczając się.  
— Proszę o spokój! — zawołał komisarz Kafka, widząc teraz dokładnie całe niebezpieczeństwo, które mogła wywołać najmniejsza nieostrożność z jego strony.  
— Proszę o spokój, nie zrobicie nikomu nic złego. Szukam tutaj pewnej osoby. Osoba ta znajduje się obecnie w tym lokalu. Pro-

szę zapalić światło | sprawa wyjaśni się natychmiast.  
Błysnęło światło.  
Kafka rozetrzał się. Nie mógł nigdzie znaleźć poszukiwanego przez siebie osobnika.  
— Niech to licha porwie, wymknął nam się.  
W tej chwili rozległ się jakiś przeraźliwy krzyk.  
Wszyscy stali, jak skamieniałi. Jakieś drzwi rozwarły się z hukiem; rozdarły wiszącą na nich portjere. I nagle wpadł na salę jakiś mężczyzna, odwrócony plecami, przewrócił jakiś stół i grzmotną głową o podłogę.  
Okropny w swej sile cios bokserki rozciągnął go na podłodze.  
W otwartych drzwiach stał Paweł Lestman. Na ustach jego igrał ironiczny uśmiech.  
— Ten ma dość!  
Odwrócił się za siebie.  
— Chodź, Ingo!  
Kafka był jednym skokiem przy nim.  
— Ręce do góry!  
— Nie — odpowiedział Lestman i uśmiechnął się.  
— Nic panu nie pomoże opór, niech pan pozwoli założyć sobie kajdany! — wołał Kafka i przywołał ruchem pozostałych urzędników.  
Nagle zdawało się, że Lestman opamiętał się.  
Szedł wolno z wysoko podniesionymi rękami, prosto na urzędników, szedł bardzo wolno... irytująco wolno... Urzędnicy patrzeli podrażnie-

ni na ironicznie uśmiechniętą twarz tego człowieka.  
Inga trzymała się mocno drzwi. Strach zupełnie ją obezwładnił. Nie wiedziała co się dzieje koło niej.  
Chciała tego niezrozumiałego człowieka ratować w jakiś sposób... wyrwać go... uciec z nim.  
Nic nie rozumiała. Dlaczego Aram zbliża się tak wyzywająco wolno do urzędników. Czy się bał? Czemu pędził z uśmiechem w przepaść?  
Doszedł teraz do środka lokalu. Z wielkiego świecznika, pod którym się zatrzymał, spływało na niego czerwone, jarzące światło.  
— Prędeż, prędeż! — krzyknął Kafka, któremu nagle błysnęła myśl, że coś się zaraz stanie.  
Ale już było za późno.  
Lestman wyciągnął ręce zupełnie sztywno. Chwycił za wielki świecznik... wisiał przez chwilę, jak olbrzymia ryba na wędecku.  
Mocny rzut ciała... Jakaś szybka zabrzęczała. Lestman znikł. Skoczył ponad głowami wszystkich przez okno.  
Powstało nieopisane zamieszanie.  
Kafka rzucił się do drzwi. Jakiś kubełek z lodem potoczył mu się pod nogi. Potknął się.  
— Uciek! — wykrztusił.  
Uciekać, uciekać — myślała Inga.  
Spieszyła do wyjścia. Ludzie zagradzali jej drogę. Jakaś ręka chwyciła ją i pociągnęła z powrotem. Znowu rzuciła się w kłęb ludzkich ciał. Walita pięścią mi i torowała sobie drogę. Narzęście! Jest przy drzwiach. Szarpnęła je. Owionęło ją zimne nocne powietrze.  
Nagle otrzymała jakieś okropne uderzenie w skroń.  
Ziemia się zachwiała... Szum w uszach, jakby płynęły w nich wodospady...  
D. c. n.

**Giewnt**



Piękny szczyt tatrzański, górujący nad Zakopanem.

**Przybory toaletowe  
jaskiniowej damy**

WIEDEŃ, 5.7. W Austrii Dolnej znaleziono bezcennej wartości archeologicznej skład narzędzi z epoki kamiennej. Wiek znalezionych przedmiotów oceniają na 8.000 lat.  
Są to przeważnie narzędzia bardzo małe, sięgające zaledwie kilku do kilkunastu centymetrów, zdumiewające swą precyzją.  
Znaleziono również kilka lasek specjalnie przygotowanego grafitu, co do których uczeni sądzą, iż służyły one pięknościom jaskiniowym za ołówki do malowania twarzy.

**KINO**

Najpiękniejszej ilustracji polskiej № 18 od dzisiaj w południe do nabycia

**wszędzie**

**Góral**



**Gwiazda szaradzystów**

Jest to odmiana krzyżówki. Na miejscu kółek należy wpisać litery, z których powstaną powiązane wyrazy w dół i w bok. Znaczenie wyrazów: 1-2) metal; 3-4) kamień półszlachetny; 5-6) los; 7-8) majatek, mienie; 9-10) bożek egipski; 11-12) rzeka w Rosji; 13-14) napój alkoholowy; 15-16) kłoda.

# W sprawie budowy sali gimnastycznej przy szkole powszechnej im. J. Słowackiego

W związku z notatką w „Dzienniku Białostockim” z dn. 30 czerwca b. r. p. t. „Subsydium Kuratorium Okr. Szkolnego Warszawskiego dla Magistratu m. Białegostoku na budowę sali gimnastycznej przy szkole powszechnej im. J. Słowackiego”, otrzymaliśmy następującą informację:

„Koszt wykończenia jednopiętrowej przybudówki, w której, oprócz sali gimnastycznej, znajdzie pomieszczenie centralna pracownia fizyko-chemiczna dla szkół powszechnych miasta Białegostoku, — wynosi 38.000 zł. Magistrat na wykończenie budynku posiada 19.000 zł. Po otrzymaniu subsydium z Kuratorium w kwocie 5000 zł. suma ta wzrośnie do 24.000 złotych. Przedsiębiorcy wyrazili zgodę

pobrania reszty należności (14.000 zł.) w przyszłym roku budżetowym. Wszelkie materiały potrzebne do wykończenia instalacji wodociągowej i centralnego ogrzewania zakupione zostały przez Magistrat przed dwoma laty i leży w szkole pod opieką kierownika szkoły. Sądząc należy, że Magistrat, posiadając prawie 2/3 potrzebnej sumy, przystąpi jeszcze w bieżącym sezonie budowlanym do wykończenia budynku, który od 2 lat ulega zniszczeniu przez deszcz i mrozy i umożliwi racjonalne wychowanie fizyczne przeszło 1000 dzieci,

szkoły powszechnej publicznej, oraz uczniów szkoły dokształcającej, mieszczącej się w tymże gmachu. Niezależnie od tego centralna pracownia fizyko-chemiczna, przez otrzymanie 3 sal będzie mogła zakreszyć pracę znacznie rozszerzyć.

## Miejskie stypendjum dla p. Rabinowicza na studjum artystyczno-malarskim w Paryżu

Na posiedzeniu zwyczajnym w piątek b. m. Magistrat przyznał p. Rabinowiczowi, studentowi w akademii sztuk pięk-

## CENY NA ARTYKUŁY pierwszej potrzeby ustalał będzie starosta grodzki

Wojewoda białostocki, korzystając ze swoich uprawnień, zawiadomił listownie Magistrat, że kompetencje do ustalania cen na artykuły pierwszej potrzeby na terenie m. Białegostoku przekazuje staroście grodzkiemu. Jak wiadomo, dotychczas ceny te ustalał Magistrat.

## Zawody Konne o Mistrzostwo Armji 1930 rok

Przypominamy naszym czytelnikom, iż dziś na placu sportowym brygady odbędą się zawody konne o mistrzostwo armji 1930 r. Szczegółowy program „Dziennik” już podał w

poprzednich numerach. Ponieważ zawody hipiczne zawsze przyciągają b. dużo widzów, to też celem ułatwienia nabycia biletów zorganizowane zostały bilety kasy.

**Ile kosztuje 5 złotych? Czasami zł. 4.70, nieraz zł. 4.50 Zależy od stopnia głupoty ludzkiej**

Ile jest wart banknot 5-złoty? Zdawaloby się, że odpowiedź na to pytanie może być tylko jedna: 5 złotych. Tymczasem, tak nie jest. Są wszę, gdzie cena 5-ciu złotych jest 4.70, a nawet 4 zł. 50 gr. W jakim to sposób? Bardzo prosty.

Po wsiach tych jeżdżą sprytni oszuści, którzy wmawiają wieśniakom, że papierowe „piątka” wycofane z obiegu, nie mają już żadnej wartości i że oni z łaski mogą za nie dać po 4 zł. 50 gr., tylko natychmiast.

## Przystąpienie Białegostoku do organizacji teatru objazdowego województwa białostockiego

Miasto Białystok przystąpiło do organizacji teatru objazdowego województwa białostockiego z siedzibą w Grodnie. Udział naszego miasta w tej organizacji został postanowiony na piątkowym posiedzeniu zwyczaj-

nem Magistratu, przez zobowiązanie się, że miasto angażuje objazdowy zespół teatralny na 60 przedstawień w stosunku rocznym, gwarantując 800 zł. opłaty za każde przedstawienie.

## Urlop miejskiego lekarza sanitarnego

Miejski lekarz sanitarny p. Dr. Zabłocki złożył do Magistratu podanie o udzielenie mu półrocznego urlopu bezpłatnego. Magistrat przychylił się do próby p. D-ra Zabłockiego i udzielił mu takiego urlopu od dnia 1 lipca 1930 r. na przeciąg 6-ciu miesięcy.

## Pożyczka miasta Białegostoku w Wilnie

Jedną z instytucji kredytowych w Wilnie przyrzekła Magistratowi m. Białegostoku znaczniejszą pożyczkę na miejskie roboty inwestycyjne i na bieżące wydatki administracyjne. Pożyczka taka wpłynęłaby bardzo wydatnie na ożywienie się miejskiego ruchu budowlanego, szczególnie po zatwierdzeniu budżetu m. Białegostoku na bieżący okres budżetowy

## Dla orientacji podróżujących Uwidocznienie nazw stacji kolejowych

Jak się dowiadujemy Państwowa Rada Kolejowa wystosowała do Ministerstwa Kolei wniosek o uwidocznienie nazw poszczególnych stacji kolejowych nie tylko na budynku głównym, ale także na innych budynkach stacyjnych, dla umożliwienia orientacji podróż-

kolejowych nazwa stacji uwidoczniona jest tylko na głównym budynku, często zasłoniętym drzewami.

Podróżnym, którzy nie znajdują się w wagonie stojącym bezpośrednio naprzeciw głównego budynku, orientacja, gdzie pociąg stanął jest utrudniona i z tego powodu jest pożądane, aby nazwa stacji była uwidoczniona na innych budynkach stacyjnych lub stacyjnych, budynkach mieszkalnych, stacjach wodnych itp. Patronowanie napisów na budynkach nie spowoduje wielkich wydatków. W wyjątkowych wypadkach, gdy na stacji niema poza głównym budynkiem, żadnych innych budynków, należałoby na obydwu końcach stacji ustawić tablice z nazwą stacji.

Wniosek ten Państwowa Rada Kolejowa uzasadnia tem, że na przeważnej części stacji

1930/31 r. Celem przeprowadzenia formalności związanych z zaciągnięciem pożyczki zostali delegowani do Wilna prezydent miasta p. W. Hermanowski i Nacz. Wydz. Fin. p. R. Gołębiowski.

Jak się dowiadujemy wnio-

## POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

„Dziennik Białostocki” ul. Legionowa Nr. 1. Telef. 11. Przyjmują wszelkie obalunki w zakresie druku wchodziłego.

## PIERWSZA WYPRZEDAŻ

Podajemy do łaskawej wiadomości Szan. Odbiorców naszych, że na mocy zezwolenia Pana Starosty Grodzkiego z dnia 23 czerwca 1930 roku Nr. III/XVI/2/31 organizujemy od dnia 30 czerwca r. b.

## WIELKĄ WYPRZEDAŻ POSEZONOWĄ

najprzedniejszych materiałów bielskich — po cenach niebywale niskich.

Wierzmy, że Szanowni Odbiorcy nasi skorzystają z tak rzadko nadarzącej się sposobności i zaszczytą nas Swojami zleceniami.

Z poważaniem  
**Wisznia i Ochrymski**  
SKŁAD SUKNA  
Sienkiewicza 1. Telef. 9-12

Zwłoki noworodka na drodze do wsi. Na posterunek policji państwowej w Wasilkowie zgłosiła się 50-letnia Anna Oszyziński, która zameldowała, że w pobliżu wsi Dąbrówka leżą zwłoki noworodka.

## ZOOLOGICZNY ZASTĘPCY

poszukiwani dla akwiwowania wkładki oszczędności. Wielkie korzyści dla oszczędzających. Zgłoszenia: „Ruch”, Kraków, Szczepańska, dla „Bank 175”.

## ZAWIADOMIENIE

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa Grodno zawiadamia, że w dniu 14 lipca 1930 r. o godz. 10 odbędzie się przetarg nieograniczony na remonty główne bud. Nr. 1 i 10 i magazynów koszar Sowińskiego w Białymstoku, oraz remont ustępów w szpitalu wojskowym w Grodnie. Szczegółowe ogłoszenie ukazuje się w „Polsce Zbrojnej”.

NIE UNIKAJMY SŁONCA  
OD PIEGÓW  
UCHRONI NAS KREM  
**CAZIM-METAMORPHOSA**

**RESTAURACJA**  
**Resursy Obywatelskiej**  
ul. Sienkiewicza 1.  
Wydaje obiady klubowe po 1 zł 50 gr.  
Wejście bezpłatne, najpiękniejszy lokal w Białymstoku.  
Bufet obficie zaopatrzony w nowaliski sezonowe  
Przyjmujemy obalunki na miejscu i na miasto w każdej ilości  
Kuchnia pod kierownictwem wybitnego fachowca  
**ZARZĄD BUFETU.**

Zakład Krawiecki  
**OWSIEJ NOWIK**  
BIAŁYSTOK  
Sienkiewicza 16, tel. 17-74.  
Niniejszem zawiadamiamy Sz. Klientów, że do 15 sierpnia r. b. przyjmujemy zamówienia (towar własny lub powierzony) ze specjalną zniżką cen ze względu na międzysezonowy czas.  
**Pierwszorzędne wykonanie.**  
**Najdogodniejsze warunki.**

**Dr. M. Kanel**  
Choroby weneryczne, skórne i wsteczne.  
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8.  
Kobiety od godz. 4—5 p.p.  
ul. Sienkiewicza 37 (parter) tel. 5-95.

**Dr. L. Kryński**  
Choroby weneryczne, skórne i wszczepowe.  
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—7.  
Kobiety od 7—8.  
Białystok, ul. Lipowa 33, telefon 5-87.

**Dr. med. S. DŁUGAĆZ**  
Choroby kobiece i akuszerka  
wznowił przyjęcia  
Rynek-Kościuszki 25, tel. 7-88  
przyjmuje od godz. 10—1 i od 4—7

**POT I NIEMIAŁA WONA z RAK NÓGI PACH**  
WYWIADY I NIEMIAŁA WONA  
**SUDORYN**  
WAPNIAKOWY I BITUMIEN

**Wysoki zarobek**  
Mogą sobie zapewnić osoby wszystkich stanów 2—3 godz. dzienną pracę uboczną sprzedając doskonałą Nowość której jeszcze nie było w sprzedaży, tzn. i chętnie pożądaną wadzidzie.  
Sprzedając pośród znanych przy ubocznej pracy a zarobek gwarantowany 20 zł. dziennie.  
Wysłać się próbki i wazakówki po nadesłaniu zł. 2.50, można i zn. poczt.  
Adres: Białystok, ul. Skorupska 17 repoz. Z. Szymkiewicz skrz. poczt. 168.  
Hurtownicy sklep. i odsprzedawcy zarabiają do 1000 zł. mies.

**REGISTRA GOSPODARSKIE**  
Księgi i druki do rach. rolnej  
**St. WIPIARSKI**  
Warszawa, Nowy Świat 53.  
Zamówienia pocztowe załatwia się szybko.

## Zarząd Towarzystwa Kredytowego miasta Białegostoku

podaje do wiadomości posiadaczy listów zastawnych powyższego Towarzystwa, że z dniem 10 lipca b. r. przystępuje do zamiany dawnych listów zastawnych (rublowych) na konwersyjne (złotowe), która będzie uskuteczniawiana w biurze Towarzystwa przy ul. Sienkiewicza Nr. 44 w godzinach od 10 do 3 po poł.; jednocześnie będą oplatane zapadłe kupony od wspomnianych listów zastawnych.

Zgubiono kartę Kołmij Poborowej w Białymstoku na imię Motel Segal rocznik 1908 kategoria A paragraf 62 Białystok ul. Piękna 5.

Pianino gabinetowe sprzedam za 1.200 zł. Mazowiecka 29 sklep.

Do Szkoły Wilna, Warszawa Brzeźna przygotuję. Potrzebne świadectwo 4 kl. Gimnazjum albo ukończoną szkołę Rzemieślniczą albo powszechną. Białystok Grunwaldzka 25 od 3-iej do 5-iej.

Odstąpię sklep z mieszkaniem. Wiadomość Administracja „Dziennik”

Z powodu wyjazdu odstąpię sklep w Białymstoku w dobrym punkcie z urządzeniem. Oferty składać w Administr. „Dziennik” dla J. A.

Zgubione dokumenty wydane przez P.K.U. w Tarnopolu na imię Nakoneczny Franciszek syn Piotra rocznik 1893 unieważniam.

Dom mały drewniany z placem do sprzedania Mazowiecka 86 D.

**„MODERN”** Dziś od 11—3 pop. Ceny od 50,00  
**CORINNE GRIFFITH**  
w 10-ciu aktowym dramacie życiowym  
**„PRAWDZIWA MIŁOŚĆ AWANTURNICY”**  
NAD PROGRAM **CHCEMY MĘŻÓW** komedia w 2 akt.

Od poniedziałku, dn. 7 bm. zrany z reszlorocznych występów  
**CYRK K. Dworskiego**  
na placu przy ul. Wersalskiej.  
Zupełnie nowy program dla Białegostoku.  
6 niedźwiedzi białych polarnych, rasowe konie. Światowy program artystyczny. Początek przedstawienia o g. 8 m. 30.

**APOLLO**  
Dziś po raz ostatni  
Pocz.: og. 6<sup>45</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>30</sup>  
Ceny od 1 zł.  
W rolach głównych  
**Olga CZECHOWA**  
jako kobieta kochająca nad życie  
**H. A. SZLETOW**  
jako rotmistrz kozaków Hr. Orłów  
**BORIS DE FAS**  
jako general Ks. Gagarin.

Wspaniały niemy film produkcji europejskiej  
**DIANA**  
dramat w 10 aktach  
Gehenna pięknej paryżanki podczas odwrotu Wielkiej Armji z pod Moskwy  
Rzecz dzieje się na trakcie Smoleńsk — Moskwa  
PONADTO: **20 MINUT ŚMIECHU I SENSACJI**  
„O KROK OD ŚMIERCY”

**„MODERN”** Dziś początek o godz. 6<sup>45</sup>, 8<sup>30</sup> i 10<sup>20</sup> wiecz. Ceny od 1 zł.  
NAJNOWSZY POLSKI NIEMY FILM  
**MASCOTTE**  
(KOBIETA, KTÓRA SKRADŁA SZCZĘŚCIE)  
Dramat erotyczno-sensacyjny, opiewający przygody i przeżycia mężczyzny, który zniweczył swoje szczęście  
W rolach głównych artyści sceny polskiej  
**IRMA GREEN**  
**JERZY KOBUSZ — JERZY ATAN**  
Rzecz dzieje się w kabaretach, domach gry, na wyścigach i w salonach.  
**WYŚCIGI KONNE — BALET W KABARECIE „ALHAMBRA”**  
NAD PROGRAM **BRAWO MUŚ** komedia w 2-ach aktach.